

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	<u>SSA Jerzy Bess</u> SSA Józef Wąsik
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w K.

przeciwko R. M. (1), K. P. (1) i P. S. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego K. P. (1) od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie z dnia 13 czerwca 2012 r. sygn. akt IX GC 358/09

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego K. P. (1) na rzecz strony powodowej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w K. kwotę 5.400zł ( pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1336/12

## UZASADNIENIE

Strona powodowa (...) spółka z o.o. S.K.A. w K. wniosła przeciwko pozwanym P. S. (1), K. P. (1), R. M. (1), I. M. (1) pozew o zapłatę kwoty 378 476 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

Strona powodowa wskazała, że wartość przedmiotu sporu stanowią kwoty zasądzone na rzecz poprzednika prawnego strony powodowej od osoby trzeciej – (...) spółki z o.o. (dalej w uzasadnieniu – spółka (...)) w K.: 351 824 zł tytułem roszczenia głównego, 27 792 zł tytułem kosztów procesu, 60 zł tytułem klauzuli wykonalności, 1800 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego. Pozwani jako członkowie zarządu spółki na podstawie art.299 KSH odpowiadają za zobowiązania spółki (...).

W odpowiedzi na pozew pozwany K. P. (1) wniósł o oddalenie powództwa.

W toku postępowania Sąd Okręgowy w Krakowie:

- umorzył postępowanie wobec pozwanej I. M.;
- wyrokiem zaocznym częściowym uwzględnił w całości powództwo przeciwko pozwanym R. M. i P. S..

Ponadto Sąd Okręgowy w Krakowie zaskarżonym wyrokiem z dnia 13.06.2012 r. sygn. akt IX GC 358/12 uwzględnił powództwo także wobec pozwanego K. P. (1) i zasądził od tego pozwanego na rzecz strony powodowej kwotę 26.141 zł tytułem kosztów procesu, przy czym pozwany K. P. (1) odpowiada w zakresie zasądzonych kwot tytułem roszczenia głównego oraz tytułem kosztów procesu solidarnie z pozwanymi R. M. (1) i P. S. (1).

Podstawą rozstrzygnięcia były m.in. następujące ustalenia faktyczne:

- egzekucja wobec spółki (...) okazała się być bezskuteczna,
- pozwany K. P. pełnił funkcję członka zarządu spółki (...) do 31 sierpnia 2002 r.,
- Spółka (...) już na koniec 2001 r. utraciła płynność finansową. Stan taki trwał w 2002 r.; na dzień 31 sierpnia 2002r. stan majątkowy spółki z o.o. (...) świadczył o jej niewypłacalności i konieczności złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości; w tym ostatnim elemencie Sąd dokonał ustaleń na podstawie opinii biegłego.

Poczyniwszy powyższe ustalenia Sąd w rozważaniach prawnych stwierdził co następuje:

Powództwo jest uzasadnione. W sprawie podstawą żądania pozwu jest art.299 k.s.h., wedle którego, w przypadku bezskuteczności egzekucji wobec spółki, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

W sprawie strona powodowa wykazała spoczywające na niej obowiązki w zakresie ciężaru dowodu wykazując, że:

- spółka (...) posiada wobec niej zobowiązania - zarówno dokumentami dotyczącymi bezpośrednio zobowiązania (umową pożyczki), jak i wyrokiem sądu zasądzającym dochodzone kwoty od ww. spółki na rzecz poprzednika prawnego strony powodowej;
- bezskuteczność egzekucji wobec spółki (...);
- pozwany K. P. był członkiem zarządu w okresie, gdy zobowiązanie istniało (pożyczka została udzielona w 1998 r., a pozwany był członkiem zarządu do 31 sierpnia 2002 r.)

Wszystkie te okoliczności sprawiają, iż roszczenie jest co do zasady usprawiedliwione, jednak dla rozstrzygnięcia niezbędna była ocena twierdzeń podniesionych przez pozwanego.

Przede wszystkim, pozwany twierdzi, iż co do zasady nie odpowiada za przedmiotowe zobowiązanie, ponieważ nie było ono wymagalne w chwili, gdy był członkiem zarządu.

Sąd zgadza się z argumentacją strony powodowej w tym zakresie, iż kwestia wymagalności zobowiązania nie ma znaczenia dla oceny odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki. Istotne jest, czy zobowiązanie w tym czasie istniało, a na tak postawione pytanie należy odpowiedzieć pozytywnie.

Po wtóre, pozwany twierdzi, że w chwili ustąpienia przez niego z funkcji członka zarządu kondycja spółki była dobra i nie było podstaw do ogłoszenia upadłości. Zdaniem Sądu było wprost odmiennie, co Sąd wyprowadza z treści opinii biegłej i co zostało potwierdzone poprzez dalszą historię funkcjonowania spółki (...).

Zupełnie nieistotna dla oceny odpowiedzialności pozwanego jest okoliczność uzyskania przez niego skwitowania z pełnionych obowiązków przez współników spółki, co potwierdza jego rzetelne prowadzenie przez niego spraw spółki, co z kolei ma świadczyć o braku jego zawinienia i związku przyczynowego pomiędzy szkodą i jego działalnością.

Natomiast nie można zgodzić się co do braku związku przyczynowego pomiędzy jego działaniem i poniesioną przez stronę powodową szkodą. Pozwany sam podnosi, że w owym czasie spółka (...) dysponowała nieruchomością. Gdyby zatem pozwany złożył w odpowiednim momencie wniosek o ogłoszenie upadłości, co mógł zrobić samodzielnie to po pierwsze, uwolniłby się od odpowiedzialności, a po drugie, niezależnie od uwolnienia się odpowiedzialności, ogłoszenie upadłości przed zbyciem nieruchomości dałoby szansę stronie powodowej odzyskania przynajmniej części pożyczonej kwoty.

Również nie ma znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego, że bezskuteczność egzekucji stwierdzona została w czasie, gdy nie był już członkiem zarządu spółki (...).

Mając powyższe na uwadze, Sąd w całości uwzględnił powództwo na podstawie art.299 k.s.h.

Pozwany apelacją zaskarżył niniejszy wyrok w całości, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest:

1. naruszenie art. 299 § 1 k.s.h. poprzez przyjęcie błędnej jego wykładni i w konsekwencji przyjęcie, że zachodzą przesłanki odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania spółki;
2. naruszenie art. 10. ustawy prawo upadłościowe i naprawcze (dalej: „piiin”) w zw. z art. 299. k.s.h. poprzez nieprawidłową ocenę momentu niewypłacalności dłużnika, a w efekcie czasu kiedy winien być złożony wniosek o ogłoszenie upadłości;
3. naruszenie art. 21 ust. 1 puin przez pominięcie znaczenia jego treści w zakresie terminu obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki;

oraz mające wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego to jest:

4. naruszenie przepisów art. 328 § 2 k.p.c. z uwagi na fakt, że uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów i zawiera oczywiste braki;
5. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niedokonanie wszystkich istotnych w sprawie ustaleń faktycznych (w zakresie ustalenia pierwszego momentu niewypłacalności spółki oraz wartości rynkowej nieruchomości będącej przedmiotem współwłasności spółki (...)); nieujawnienie przesłanek i tym samym nie dowiedzenie według jakich kryteriów została bardzo wysoko oceniona przez Sąd I instancji opinia biegłego przedstawiona w zaskarżonej sprawie;
6. naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. i 227 k.p.c. oraz art. 479 [14a] w zw. z art. 479 [14] § 2 k.p.c. z powodu nie uwzględnienia wniosku pełnomocnika Pozwanego ad. 2 o sporządzenie dodatkowej opinii przez innego biegłego oraz nieuwzględnienie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy w przedmiocie ustalenia rynkowej wartości nieruchomości stanowiącej przedmiot współwłasności spółki (...);
7. oraz błędne ustalenia faktyczne w zakresie przyjętego przez Sąd momentu, w którym spółka (...) sp. z o.o. utraciła płynność finansową;

Wobec tego pozwany wniosł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz Pozwanego ad. 2. od Powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;

ewentualnie wnoszę o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powodów jest bezzasadna z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. należy przypomnieć, że dowód z opinii biegłego podlega, jak podkreśla się w doktrynie i orzecznictwie, ocenie sądu na podstawie kryteriów zgodności z zasadami logiki, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia skuteczności wyrażonych w niej wniosków, bez wkraczania jednakże w sferę wiedzy specjalistycznej – por. wyrok SN z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, z. 11–12, poz. 300; postanowienie SN z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98, OSNC 2001, nr 4, poz. 64; wyrok z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00, LEX nr 52544; wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2005 r., II CK 572/04, LEX nr 151656; por. jednakże glosa S. Dalki do wyroku SN z dnia 19 grudnia 1990 r., I PR 148/90, OSP 1991, z. 11–12, poz. 300. Istotne jest więc także wskazanie i wyjaśnienie w uzasadnieniu przesłanek, które doprowadziły biegłego do przedstawionych konkluzji (wyrok SN z dnia 3 listopada 1976 r., IV CR 481/76, OSNC 1977, nr 5–6, poz. 102; wyrok SN z dnia 7 grudnia 1994 r., II URN 43/94, OSNAPiUS 1995, nr 8, poz. 102).

Sąd I instancji w sposób wyjątkowo dokładny odniósł się do oceny opinii biegłego, wskazując kryteria oceny i powody dla których oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Sąd m.in. wyjaśnił, że co do twierdzeń pozwanego, iż spółka (...) dysponowała nieruchomością to biegła uwzględniła ww. fakt. Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność rzeczywistej wartości nieruchomości. Pomijając kwestię, iż ww. wniosek był spóźniony to zauważyć należy, że biegła uwzględniła wartość księgową ww. nieruchomości w swojej opinii, a ww. nieruchomość została sprzedana za kwotę odpowiadającą ww. wartości księgowej. Tak więc, również i ten zarzut pozwanego, że wartość nieruchomości została ustalona w wysokości, która nie odzwierciedla rzeczywistej wartości nieruchomości, jest oczywiście bezzasadny.

Nie można przyjąć, iż sąd zobowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym przypadku, gdy złożona opinia jest niekorzystna dla strony (zob. wyrok SN z dnia 15 lutego 1974 r., II CR 817/73, LEX nr 7404; wyrok SN z dnia 18 lutego 1974 r., II CR 5/74, Biul. SN 1974, nr 4, poz. 64; wyrok SN z dnia 15 listopada 2001 r., II UKN 604/00, PPIPS 2003, nr 9, poz. 67). Potrzeba powołania innego biegłego powinna zatem wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczasowej złożonej opinii – por. wyrok SN z dnia 5 listopada 1974 r., I CR 562/74, LEX nr 7607; uzasadnienie wyroku SN z dnia 4 sierpnia 1999 r., I PKN 20/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 807; uzasadnienie wyroku SN z dnia 10 stycznia 2001 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135. Przy czym potrzebą taką nie może być przeświadczenie strony, że dalsze opinie pozwolą na udowodnienie korzystnej dla strony tezy (por. wyrok SN z dnia 27 czerwca 2001 r., II UKN 446/00, OSNAPiUS 2003, nr 7, poz. 182).

Stan faktyczny w sprawie został zatem wyjaśniony w sposób wystarczający, wobec czego – pomijając już nawet fakt, że ww. wniosek był spóźniony – nie było potrzeby przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron.

Tak więc zarzut naruszenie przepisów art. 328 § 2 k.p.c. oraz naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. i 227 k.p.c. oraz art. 479 [14a] w zw. z art. 479 [14] § 2 k.p.c. okazał się bezzasadny.

W tym kontekście należy podkreślić, że postawiony w apelacji zarzut prowadzenia postępowania dowodowego przez Sąd I instancji z naruszeniem interesu pozwanego jest niesprawiedliwy i mija się z prawdą. Na postawienie takiej oceny pozwala analiza czynności Sądu I instancji i przedstawienie przez ten Sąd motywów takiego postępowania w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku:

„Przed wszystkim zauważyć należy, iż spór w relacji pomiędzy stroną powodową i pozwanym K. P. Sąd prowadził z zastosowaniem bardzo liberalnej wykładni dla pozwanego co do jego obowiązków. Gdyby poddać analizie treść odpowiedzi na pozew pozwanego K. P. to w ogóle żaden dowód z opinii biegłego nie powinien zostać dopuszczony, bowiem w odpowiedzi na pozew pozwany takiego dowodu nie zgłosił. Jednakże Sąd z uwagi na fakt, że wartość przedmiotu sporu jest obiektywnie wysoka dla osoby fizycznej oraz fakt, iż K. P. reprezentował się samodzielnie, dopuścił dowód z opinii biegłego chcąc ustalić stan faktyczny w maksymalnie dostępnym sposób.”

Tak więc można stwierdzić, że Sąd I instancji przeprowadził dowód z opinii biegłego z urzędu niejako dla zabezpieczenia interesów pozwanego i to w postępowaniu gospodarczym.

Dlatego twierdzenia o naruszenia prawa pozwanego w tym zakresie trudno uznać za uzasadnione.

Odnosząc się do zarzutu apelacji - braku powiązania przez Sąd art. 299 k.s.h. z przepisami prawa upadłościowego, należy wskazać, iż art. 299 k.s.h. jest samodzielną podstawą odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Natomiast podstawa do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości powstaje -jak prawidłowo wskazał pozwany w apelacji - w chwili kiedy m.in. zobowiązania spółki przewyższają jej majątek. To, że taka sytuacja miała miejsce za czasów pełnienia funkcji w zarządzie przez pozwanego, wykazała biegła w swojej opinii, a dokumentacja dotycząca spółki (przywołana w opinii) jednoznacznie to podkreśla. Dlatego też nie można mieć żadnych wątpliwości, że sytuacja finansowa spółki (...) sp. z o.o. w czasie sprawowania funkcji w zarządzie przez pozwanego uzasadniała złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości. Co do powyższego, Sąd I instancji również nie miał żadnych wątpliwości.

Odnosząc się krytycznie do zarzutów apelacji, należy zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej wyrażonym w odpowiedzi na apelację, że niezrozumiałym pozostaje kwestionowanie dowodu, jakim powódka wykazała bezskuteczność egzekucji wobec spółki. Powodowa spółka przedłożyła do pozwu postanowienie komornika o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z uwagi na nieskuteczność egzekucji. Co więcej, zgodnie z aktualną linią orzecniczą, celem udowodnienia bezskuteczności egzekucji powód (wierzyciel) nie musi posiłkować się tak oczywistym dowodem jakim jest postanowienie o umorzeniu egzekucji z uwagi na jej bezskuteczność. W przedmiotowej sprawie powodowa spółka wykazała ustawową przesłankę odpowiedzialności pozwanych poprzez „najmocniejszy” dowód - postanowienie komornika o umorzeniu egzekucji.

Ma rację też strona powodowa podnosząc w odpowiedzi na apelację, że skoro pozwany wiedział (powinien wiedzieć), że sytuacja finansowa spółki powoduje, iż spółka przestaje realizować zobowiązania bądź też majątek spółki jest dużo mniejszy aniżeli suma zobowiązań, winien - jako podmiot reprezentujący spółkę - złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości. Jeśli pozwany tego nie uczynił, winien ponieść z tego tytułu odpowiedzialność. Natomiast przy ocenie wysokości zobowiązań należy brać pod uwagę nie tylko zobowiązania wymagalne, ale także te, których termin wymagalności jeszcze nie nastąpił (co potwierdził także Sąd I. instancji, a kwestionuje pozwany w apelacji).

Jedynie na marginesie - odnosząc się do zarzutu pozwanego, że ustalenia dokonane przez Sąd I instancji pozwalają przyjąć, że w ciągu dwóch tygodni po dniu 31 sierpnia 2002 r. otwarty był jeszcze termin do prawidłowego złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, przy czym jednak w tym okresie pozwany nie pełnił już funkcji członka zarządu spółki, nie można zatem przypisywać mu odpowiedzialności i winy za niezgłoszenie wniosku o upadłość - należy stwierdzić bezzasadność i tego zarzutu. Co prawda zgodnie z art. 21. 1. prawa upadłościowego dłużnik jest obowiązany, nie później niż w terminie dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości, jednakże należy podkreślić, że jak wynika z opinii biegłego, tak zła sytuacja spółki istniała już dużo wcześniej w okresie pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu spółki.

Dlatego też Sąd Apelacyjny, uznając apelację za bezzasadną, orzekł jak w pkt 1 sentencji na mocy art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono jak pkt 2 sentencji według zasady odpowiedzialności za wynik postępowania określonej w art. 98 § 1 k.p.c., natomiast co do wysokości zgodnie z ze stawkami określonymi w § 2 ust 1 i 2, § 6 pkt 7 oraz § 13 ust 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., nr 163 poz. 1348).